

# Trzecia miłość żagle – Seweryn Krajewski (czerwone gitary)

Ucichł wiatr, morze śpi w blasku gwiazd  
Wspomnę znów miłość swą w taki czas  
Smukły miała kształt, ostro szła na wiatr:  
Moja łódź, pierwsza łódź - miłość ma

Każdy, kto kocha wiatr, wie jak jest,  
Kiedy już z oczu nam ginie brzeg  
Wiatr na wantach gra, morze rusza w tan,  
Kiedy kil znaczy ślad pośród pian

Na skrzydłach żagli w brzask płyniemy tak  
Po stromych rzeźbach fal płyniemy tak  
Wtopieni w zieleń mórz ze światłem dnia  
Szaleni wiatrem, co nam scherzo gra

Piękny czas, rejsów czas kończył się  
Kiedyś sztorm rzucił łódź aż na brzeg  
Patrzeć było żal - stała wryta w piach  
Miłość ma - wierna łódź, zeschły wrak

Rozstać się, żegnać się ciężko jest  
Starczył mi nafty litr, pakuł pęk  
Kiedy płomień zgasł, popiół rozwiał wiatr  
W morze znów rusza łódź - miłość ma

Na skrzydłach żagli w brzask płyniemy tak  
Po stromych rzeźbach fal płyniemy tak  
Wtopieni w zieleń mórz ze światłem dnia  
Szaleni wiatrem, co nam scherzo gra  
Na skrzydłach żagli w brzask płyniemy tak  
Po stromych rzeźbach fal płyniemy tak  
Wtopieni w zieleń mórz ze światłem dnia  
Szaleni wiatrem, co nam scherzo gra  
Gra, gra

---



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych